

Sygn. akt II AKzw 749/23

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Robert Pelewicz (del.)
Protokolant:	Olga Wiktorowicz

po rozpoznaniu w sprawie

J. M.

skazanego z art. 300 § 3 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt III Ko 434/23

w przedmiocie odwołania rozłożenia na raty należności sądowych orzeczonych postanowieniami Sadu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 lipca 2022 roku i z dnia 2 sierpnia 2022 r., sygn. III Ko 490/22

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia

1/ utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;

2/ zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Przytoczonym wyżej postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie w oparciu o art. 50 § 2 k.k.w. odwołał skazanemu J. M. rozłożenie spłaty należności sądowych na raty, ustalone postanowieniami Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 lipca 2022 r. i z dnia 2 sierpnia 2022 r., sygn. III Ko 490/22. Powodem tej decyzji było niewpłacenie przez skazanego choćby jednej raty.

Z postanowieniem tym nie zgodził się skazany i w osobiście sporządzonym zażaleniu wskazał, że przebywa on w Areszcie Śledczym w O. i nie podejmuje zatrudnienia, więc nie ma on realnej możliwości spłaty.

W związku z tym wniósł o nieodwoływanie rozłożenia na raty wymagalnych należności.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Zażalenie skazanego nie jest zasadne.

Warto w pierwszej kolejności wskazać, że rozłożenie na raty należności sądowych, zastosowane wobec skazanego z powodów szczególnych i mające charakter wyjątku od zasady, nie jest decyzją, która miałaby zapewnić skazanemu komfort wykonania należności sądowych bez dolegliwości. Jej celem jest umożliwienie skazanemu wykonania wyroku w zakresie należności sądowych w warunkach nieprzekraczających granicy typowych konsekwencji popełnionego przestępstwa, zatem nie ma ona charakteru nieodwracalnego. Przy czym przepis art. 50 § 2 k.k.w. (w zw. z art. 206 § 2 k.k.w.) wskazuje jako możliwą przyczynę odwołania rozłożenia grzywny na raty uchybienie terminowi płatności choćby jednej raty, chyba że skazany wykaże, że nastąpiło to z przyczyn od niego niezależnych. Należy przy tym przyjąć, że w treści art. 50 § 2 k.k.w. (w zw. z art. 206 § 2 k.k.w.) ustawodawca nie sformułował fakultatywnej przesłanki odwołania rozłożenia należności sądowych na raty (por. pogląd przeciwny: K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2016, s. 482–483; K. Dąbkiewicz, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX 2018, tezy 1, 4). Za taką tezę przemawia w pierwszej kolejności użyty zwrot: „można odwołać”. Ustawodawca nie zastosował w tym miejscu typowej formuły o utrwalonym znaczeniu: „sąd może odwołać”, co musi prowadzić do wniosku, że znaczenie tego zwrotu, a więc i założony przez ustawodawcę cel, jest inny aniżeli złożenie w ręce sądu kompetencji do fakultatywnego orzekania w omawianym przedmiocie. Jest to już oczywiste wobec zastosowania w art. 50 § 1 k.k.w. właściwej, typowej konwencji wyrażającej się – w tym wypadku dla obowiązku orzekania – słowami: „sąd odwołuje”. Przepis art. 50 § 2 k.k.w. stanowi uzupełnienie ogólnej przesłanki zawartej w § 1, odnoszącej się do nieograniczonego katalogu sytuacji faktycznych (por. W. Sych [w:] Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, red. T. Przesławski, W. Sych, LEX/el. 2023, teza 3 art. 50).

Mając powyższe rozważania na względzie, trzeba wskazać, iż wbrew stanowisku wyrażonemu przez skarżącego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i mając w polu widzenia stan jego zdrowia oraz aktualne możliwości finansowe, właściwie uznał, że zachodzą ustawowe okoliczności umożliwiające odwołanie rozłożenia na raty należności sądowych wobec Skarbu Państwa. Wniosku tego nie są w stanie podważyć argumenty zawarte w zażaleniu skazanego, gdyż stosownie do treści art. 50 § 2 k.k.w. (w zw. z art. 206 § 2 k.k.w.), sąd może odwołać rozłożenie należności sądowych na raty wówczas, gdy skazany uchybił terminowi płatności choćby jednej raty, chyba że wykaże, iż nastąpiło to z przyczyn od niego niezależnych. Nie ulega przy tym wątpliwości, że spłatę należności sądowych w postaci kosztów sądowych w kwocie 2.235 zł rozłożono skazanemu na dwanaście rat. Tymczasem analiza dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że skazany nie uiścił jednak choćby jednej raty, ograniczając swą aktywność do składania wniosków o odroczenie ich spłaty oraz o ich umorzenie. Wnioski te nie zostały uwzględnione (k. 199 i 220). W takiej sytuacji uznać trzeba, że spełniona jest pierwsza z przewidzianych w art. 50 § 2 k.k.w. (w zw. z art. 206 § 2 k.k.w.) przesłanek odwołania skazanemu rozłożenia na raty kary grzywny.

W ocenie Sąd Apelacyjny - wbrew wywodom zażalenia - w sprawie niniejszej zachodzi także druga z przesłanek wydania takiego rozstrzygnięcia. Odnosząc się do zarzutów zażalenia w tym zakresie, w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że przytoczony wyżej przepis art. 50 § 2 k.k.w. (w zw. z art. 206 § 2 k.k.w.) zawiera domniemanie, iż uchybienie w płatności raty należności sądowych następuje z przyczyn zależnych od skazanego. Sąd nie musi zatem z urzędu ustalać przyczyn tego uchybienia i ma prawo odwołać rozłożenie grzywny na raty w oparciu tylko o stwierdzony fakt jego zaistnienia. W tym zakresie sąd ma jedynie obowiązek dopełnić wszystkich wymogów procesowych (art. 22 § 1 k.k.w.), które umożliwiają skazanemu obronę przez wykazanie, że nie płacił rat z przyczyn od siebie niezależnych. Ciężar dowodu co do przyczyn uchybienia płatności rat należności sądowych spoczywa więc na skazanym (por. postanowienie SA w Gdańsku z 6.06.2001., II AKz 451/01, Prokuratura i Prawo 2001/12/32).

Skazany J. M. nie wykazał, aby uchybienie terminom płatności rat należności sądowych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Za nieodwoływaniem rozłożenia należności sądowych na raty nie może przemawiać ogólne twierdzenie skazanego, iż boryka się problemami finansowymi. Trudna sytuacja materialna skarżącego rozważana była już w chwili wydania orzeczenia o rozłożeniu należności sądowych na raty i stanowiła jego podstawę. Wydając orzeczenie o odwołaniu rozłożenia należności sądowych na raty, Sąd Okręgowy posiadał również informację dotyczącą pobytu skazanego w zakładzie karnym i jego stanu zdrowia. Ponowne uwzględnienie i odmienna ocena powyższych okoliczności w postępowaniu w przedmiocie odwołania rozłożenia należności sądowych na raty nie jest dopuszczalna. Uznanie ich za fakty uzasadniające przyjęcie, że uchybienie terminowi płatności rat grzywny nastąpiło z przyczyn

od skazanego niezależnych pozostawałoby bowiem w sprzeczności z ustaleniami powziętymi w sprawie o rozłożenie należności sądowych na raty, w której Sąd Okręgowy przyjął, że okoliczności te nie będą stały na przeszkodzie terminowemu uiszczaniu przez skazanego rat należności sądowych. Dodać także trzeba, że również skazany, składając wniosek o rozłożenie należności sądowych na raty, zdawał sobie sprawę ze swej sytuacji osobistej i finansowej, w tym z wysokości osiąganych dochodów i wydatków związanych z utrzymaniem rodziny i z prowadzoną działalnością gospodarczą. Mimo istnienia takich okoliczności zobowiązał się do regularnej spłaty rat należności sądowych.

Niezależnie od powyższego stwierdzić także trzeba, że fakt osadzenia w zakładzie karnym oraz stanowiący jego typową konsekwencję fakt pogorszenia się sytuacji materialnej osób dla skazanego najbliższych, nie mogą być zakwalifikowane do okoliczności od skazanego niezależnych. Stanowią one bowiem konsekwencję popełnienia przez niego przestępstwa, a więc świadomego i dobrowolnego naruszenia przepisów prawa karnego. W opisanej wyżej sytuacji uznać trzeba, że fakt niespłacania przez skazanego w terminie rat należności sądowych nie nastąpił z przyczyn od niego niezależnych. Zaistniały więc wszelkie przesłanki do zastosowania przepisu art. 50 § 2 k.k.w. (w zw. z art. 206 § 2 k.k.w.), a decyzję Sądu Okręgowego w tym zakresie należy uznać za słuszną. Dodać także trzeba, że odwołanie skazanemu rozłożenia należności sądowych na raty powoduje powstanie po stronie skazanego obowiązku zapłaty całości wymaganych jeszcze należności sądowych, co nie oznacza jednak, że niedopuszczalne jest dokonywanie wpłat częściowych, które zaliczane będą na poczet całej należności.

Ponadto Sąd Apelacyjny podkreśla, że we wniesionym zażaleniu skarżący ponownie nie podważał prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego wynikających z wcześniejszych rozstrzygnięć (postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 lipca 2022 r. i z dnia 2 sierpnia 2022 r., sygn. III Ko 490/22), że koszty sądowe, których dotyczył złożony wniosek o umorzenie, nie były jeszcze przedmiotem postępowania egzekucyjnego, zaś okoliczności wskazane w zażaleniu nie mogą być uznane za takie, które przekonują o tym, iż prowadzenie egzekucji tych należności okaże się oczywiście bezskuteczne. Samo zaś powołanie się na ogłoszenie upadłości konsumenckiej nie jest wystarczające. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, że kwota, o którą tutaj chodzi nie jest znaczna, w szczególności jest znacznie niższa od najniższego miesięcznego wynagrodzenia, które aktualnie wynosi 3 490 zł. Izolacja aresztowa, na którą powołuje się skarżący w zażaleniu ze swej istoty nie jest stanem trwałym. On sam zaś jest osobą w sile wieku, która nie osiągnęła jeszcze wieku emerytalnego. Jeżeli zaś chodzi o dolegliwości zdrowotne skazanego, to nie wykazał on, iżby z ich powodu był niezdolny do pracy.

Należy przy tym pamiętać, że wydanie postanowienia o odwołaniu rozłożenia należności sądowych na raty sprawia, że postępowanie w przedmiocie wykonania należności sądowych wraca do miejsca, w którym orzeczono o rozłożeniu na raty. W sytuacji gdy niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku skazany był już wezwany do zapłaty należności sądowych stosownie do treści art. 206 § 1 k.k.w., nie ma powodu by po odwołaniu rozłożenia należności sądowych na raty takie wezwanie ponawiać.

Z uwagi na to, że sytuacja materialna skazanego jest trudna, zachodzą podstawy do uznania, że uiszczenie wydatków za postępowanie odwoławcze byłoby dla niego zbyt uciążliwe, dlatego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w związku z art. 1 § 2 k.k.w. należało zwolnić go od ich zapłaty.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w postanowieniu.